

Katarzyna Zajda
Uniwersytet Łódzki

CZYM JEST KAPITAŁ SPOŁECZNY MIESZKAŃCÓW POLSKIEJ WSI, JAK GO MIERZYĆ I CZY WARTO INWESTOWAĆ W JEGO WZMOCNIENIE?

Streszczenie. W artykule podejmowany jest problem definicji kapitału społecznego, sposobów diagnozy jego potencjału oraz możliwości inwestowania we wzrost jego poziomu. Analizie zostaną poddane klasyczne ujęcia teoretyczne kapitału społecznego czterech najznakomitszych jego twórców – P. Bourdieu, J. Colemana, F. Fukuyamy oraz R. Putnama. Zaprezentowane zostaną również prace polskich badaczy diagnozujących kondycję kapitału społecznego mieszkańców wsi.

Słowa kluczowe: kapitał społeczny.

1. Wstęp

W dokumentach strategicznych kreślących wizje rozwoju naszego kraju coraz częściej podkreśla się znaczenie kapitału społecznego dla przemian społeczno-gospodarczych. Dla przykładu w *Strategii rozwoju kraju 2007–2015* (2011: 60) stwierdza się: „Istotnym celem rządu i samorządu terytorialnego powinno być umacnianie kapitału społecznego oraz wspieranie społeczeństwa obywatelskiego – możliwości artykulacji interesów i potrzeb obywateli oraz działania na rzecz ich realizacji m.in. poprzez społeczną samoorganizację”. W *krajowej strategii rozwoju regionalnego 2010–2020: regiony, miasta, obszary wiejskie* (2006) czytamy zaś: „W ostatnich kilku latach coraz częściej zaczyna dostrzegać się w Polsce rolę kapitału społecznego, jako ważnego czynnika wpływającego na rozwój społeczny i gospodarczy kraju, a także jako element charakteryzujący jakość życia obywateli”. W rządowym raporcie pt. *Polska 2030. Wyzwania rozwojowe* stwierdza się: „Kapitał społeczny jest istotnym czynnikiem wpływającym na rozwój społeczny i gospodarczy kraju. Jego poziom, po zakończeniu

okresu transformacji, nie jest wystarczający do realizacji wyzwań rozwojowych stojących przed Polską w kolejnych 20 latach” (Boni 2009: 339).

W różny sposób diagnozuje się potencjał kapitału społecznego, jakim dysponują Polacy czy w węższym ujęciu – mieszkańcy wsi. W zależności od stosowanego ujęcia teoretycznego badacze w odmienny sposób definiują kapitał społeczny, mierzą jego poziom, a co za tym idzie odnoszą się do problemu intencjonalnego wpływania na zwiększenie jego potencjału. Jednak niezależnie od przyjmowanej definicji i sposobu pomiaru analizy nie wypadają optymistycznie. J. Czapiński (2007: 269) w *Diagnozie społecznej 2007* określa poziom kapitału społecznego Polaków jako niski. Podobne wyniki zawarte są w raportach Centrum Badania Opinii Społecznej, w których podkreśla się, iż Polacy wykazują niski poziom zaufania uogólnionego czy niewielką sformalizowaną aktywność społeczną (Theiss, Żukowski: 2008). W związku z tym zasadne jest postawienie pytania o to, czym jest kapitał społeczny, jak mierzyć jego potencjał i czy warto inwestować w jego wzmocnienie? Chcąc odpowiedzieć na powyższe pytania, analizie zostaną poddane klasyczne ujęcia teoretyczne kapitału społecznego czterech najznakomitszych jego twórców – P. Bourdieu, J. Coleman, F. Fukuyama oraz R. Putnama.

2. Czym jest kapitał społeczny?

Za twórcę pierwszej współczesnej koncepcji kapitału społecznego uważa się P. Bourdieu¹. Pojęcie kapitału określa on w kontekście dwóch innych terminów, tj. pola społecznego oraz habitusu. Wśród form kapitału P. Bourdieu wyróżnia (Bourdieu, Wacquant 2001: 104–105):

- kapitał ekonomiczny – pieniądze oraz przedmioty materialne, które mogą zostać wykorzystane do wytwarzania produktów i usług;
- kapitał kulturowy, tj. umiejętności, zwyczaje, nawyki, styl życia;
- kapitał symboliczny, na który składają się symbole stosowane do uprąmocnienia posiadania pozostałych form kapitału;
- kapitał społeczny, który definiuje jako: „sumę zasobów aktualnych i potencjalnych, które należą się jednostce lub grupie z tytułu posiadania trwałej, mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanej sieci relacji, znajomości, uznania wzajemnego”.

Kapitał społeczny w ujęciu P. Bourdieu jest dobrem prywatnym. Aktor społeczny – jednostka lub zbiorowość – korzysta z niego funkcjonując w polach. Ma możliwość dokonywania jego konwersji, choć jest wiele zmiennych wyzna-

¹ P. Bourdieu pierwszą definicję kapitału społecznego zawarł w artykule pt. *Les modes de demination* z 1975 r., jednak publikacja dotarła do wąskiego grona odbiorców. Najczęściej przytaczaną stała się definicja zawarta w *Zaproszeniu do socjologii refleksyjnej* (Forsman 2005: 96).

czających możliwości w tym zakresie, począwszy od habitusu jednostek po logikę danego pola. Potencjał kapitału społecznego, jakim aktor dysponuje, zależy od pola, w którym uczestniczy, ale też umiejętności jego mobilizacji wyznaczonej przez habitus. Autor nie precyzuje zasad konwersji kapitałów. W jego opinii nie jest możliwe jednoznaczne określenie zależności między różnymi formami kapitałów. Ich wartość w różnych polach może być inna i nie wszystkie z nich będą cenione w jednakowym stopniu w różnych polach. Zależy ona od logiki konkretnego pola, która może ulec zmianie. P. Bourdieu stwierdza, iż nie istnieją prawa stosunków między polami, uniwersalne zależności między nimi (Bourdieu, Wacquant 2006: 659). Funkcje kapitału społecznego postrzega, przede wszystkim, poprzez pryzmat aktorów społecznych jako jego dysponentów, którzy mogą podejmować inwestycje na rzecz wzrostu poziomu tego kapitału. Różnicuje on strukturę społeczną zarówno w aspekcie zbiorowym (klasy i facje cechują się różnym dostępem do form kapitałów), jak i jednostkowym (zob. Turner 2005: 599).

P. Bourdieu zapoczątkował strukturalne ujęcie kapitału społecznego, do którego można zaliczyć wszystkie definicje, w których kapitał społeczny określa się jako pochodną struktury społecznej, w aspekcie mikrostrukturalnym – miejsca jednostki w społecznej hierarchii (Bartkowski 2007: 69–70). Kapitał społeczny jest sumą zasobów wynikającą z uczestnictwa w sieci. Autor nie wyodrębnia innych jego komponentów, jak czynią to w swoich koncepcjach J. Coleman, F. Fukuyama i R. Putnam.

W 1988 r. J. Coleman w „*American Journal of Sociology*” publikuje artykuł *Social Capital in the Creation of Human Capital*, w którym analizuje zróżnicowanie osiągnięć szkolnych uczniów rozważając, w jakim stopniu jest ono efektem indywidualnych predyspozycji, a w jakim m. in. szkoły i rodziny. W analizie wykorzystuje pojęcie kapitału społecznego, określając go jako zbiór kilku komponentów, zmiennych składowych, tj.: zaufania, norm i więzi między ludźmi, poprawiających ich sprawność działania i ułatwiających stworzenie wspólnoty społecznej (Coleman 1988: 95–120). W samej definicji precyzuje funkcje tego kapitału zaznaczając, iż służy on wspólnemu działaniu, a nie wyłącznie indywidualnej walce aktora w polu społecznym. J. Coleman (1990: 300) w *Foundation of Social Theory* podkreśla, iż „Kapitał społeczny definiowany jest przez jego funkcję. Nie jest to jakaś jedna jakość (*entity*), ale wiele różnych jakości, które mają dwie cechy wspólne: wszystkie stanowią jakiś aspekt struktury społecznej i ułatwiają one pewne działania jednostek znajdujących się w tej strukturze. Podobnie jak inne formy kapitału, tak i kapitał społeczny jest produktywny umożliwiając osiągnięcie pewnych celów, które nie byłyby możliwe do osiągnięcia, gdyby go brakowało”. Takie rozumienie, zdaniem J. Bartkowskiego (2007: 69), plasuje koncepcję J. Colemana wśród funkcjonalnych ujęć kapitału społecznego

Oprócz wprowadzenia ujęcia wielokomponentowego kapitału społecznego, J. Coleman precyzuje warunki jego tworzenia. Podkreśla znaczenie domkniętego charakteru sieci oraz stabilnej struktury społecznej, jako elementów sprzyjających generowaniu zaufania społecznego. Trzecim warunkiem kształtowania kapitału społecznego czyni wspólnie podzielany przez aktorów sieci zestaw norm umożliwiających kooperację. Kapitał społeczny, w jego opinii, zależy od właściwości struktury społecznej, w tym od (jak wspomniano) charakteru sieci społecznych, ciągłości społecznych relacji oraz ich wielostronności². Stwierdza, iż tylko pewne odmiany struktur społecznych wytwarzają rozległy kapitał społeczny (Coleman 2006: 152).

W opinii J. Colemana, kapitał społeczny ze względu na możliwość korzystania z niego przez wszystkich uczestników struktury społecznej (sieci) jest dobrem publicznym (por. Rymsza 2007: 27). Aktor społeczny może z niego korzystać funkcjonując w ramach sieci, co jednak nie wyklucza możliwości korzystania z niego przez innych członków. Jak podkreśla: „Jednostki mogą racjonalnie inwestować w kapitał społeczny [...], jednakże w wielu postaciach kapitału społecznego zaistnieje niedoinwestowanie, ze względu na charakter społecznego kapitału jako dobra publicznego. Kapitał społeczny jest z natury społeczny i wiele jego form może pojawić się poprzez połączone działania kilku lub wielu ludzi. Decyzje każdego z nich mają konsekwencje dla ogółu” (Coleman 2006: 151). Autor ten rozpatruje kapitał społeczny w kontekście teorii racjonalnego wyboru. Inwestowanie we wzrost jego poziomu jest możliwe, jednak utrudnione ze względu na jego specyfikę. Różni się od inwestowania we wzrost kapitału ekonomicznego czy ludzkiego (tamże: 163).

Konceptualizację kapitału społecznego, zapoczątkowaną przez J. Colemana, kontynuuje F. Fukuyama (2003: 169)³, określając kapitał społeczny jako: „zestaw nieformalnych wartości i norm etycznych wspólnych dla członków określonej grupy i umożliwiających im skuteczne współdziałanie”. Mimo iż w przytoczonej definicji podkreśla, przede wszystkim, komponent norm, wartości, to jego koncepcję kapitału społecznego można rozpatrywać jako złożoną z dwóch komponentów, ponieważ normy i wartości nie istnieją poza siecią społeczną. Kapitał społeczny jest w ujęciu F. Fukuyamy traktowany jako zmienna niezależna, która wpływa na zmienną zależną, jaką jest zaufanie społeczne.

² Relacja jest wielostronna, jeśli aktorzy są połączeni poprzez nią w dwóch lub więcej aktywnościach lub rolach.

³ W publikacji pt. *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu* F. Fukuyama podaje przykłady ograniczające zdolność aktorów społecznych do wykorzystywania dostępnych szans rozwoju gospodarczego. Wyjaśniając je, nawiązuje do koncepcji J. Colemana, pisząc: „Problem tkwi tu w deficycie czegoś, co James Coleman nazywa «kapitałem społecznym», tj. umiejętności współpracy międzyludzkiej w obrębie grup i organizacji w celu realizacji wspólnych interesów” (Fukuyama 1997: 20).

Źródłem norm i wartości w każdym społeczeństwie jest jego kultura. Jej składową, na którą F. Fukuyama zwraca szczególną uwagę (nawiązując do dorobku M. Webera), jest religia – ważna nawet w społeczeństwach zlaicyzowanych. Kultura kształtuje poziom kapitału społecznego. Dokonywana w czasie socjalizacji internalizacja właściwych dla niej norm i wartości będzie albo sprzyjała kreowaniu kapitału społecznego, albo ją ograniczała (Fukuyama 2003: 187). Tym samym kapitał społeczny w koncepcji F. Fukuyamy (podobnie jak P. Bourdieu i J. Colemana) jest nierównomiernie ulokowany w strukturze społecznej. Przyczynia się do jej zróżnicowania i powielania nierówności społecznych w stopniu odpowiadającym zróżnicowaniu kulturowemu.

W opinii F. Fukuyamy, kapitał społeczny nie jest dobrem kulturowym przekazywanym intencjonalnie z pokolenia na pokolenie. W perspektywie kolejnych generacji jego poziom może ulegać zmianie. Autor podaje przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie obserwuje (podobnie jak R. Putnam) kryzys zaufania i wartości służących dobru publicznemu, przejawiający się m. in. poprzez wzrost przestępczości, rozluźnienie więzi sąsiedzkich, spadek liczby organizacji dobroczynnych. Przewiduje, że tak pojęty kryzys spowoduje powstanie barier dla szeroko rozumianej współpracy w obrębie tego społeczeństwa, również ekonomicznej (Fukuyama 1997: 21).

Do ogromnej popularyzacji koncepcji przyczynił się R. Putnam, poświęcając uwagę konwersji kapitału społecznego w kapitał ekonomiczny oraz podkreślając jego znaczenie dla procesu demokratyzacji. W latach 90. opublikował artykuł *Making Democracy Work-Civic Traditions in Modern Italy*⁴, a następnie *Demokrację w działaniu*, w której określił warunki: „stworzenia silnej, wrażliwej na problemy, sprawnej instytucji przedstawicielskiej” (Putnam 1995: 17). W tej drugiej pracy podkreślił, iż: „Kapitał społeczny odnosi się do takich cech organizacji społeczeństwa, jak: zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania” (tamże: 258). W publikacji pt. *Samotna gra w kręgle* próbował zdiagnozować poziom kapitału społecznego społeczeństwa amerykańskiego, określając go jako: powiązania między jednostkami – sieci społeczne, normy wzajemności oraz wyrastające z nich zaufanie⁴ (Putnam 2008: 33). Tak określony kapitał społeczny stał się punktem wyjścia do szukania uwarunkowań zmiany badanego społeczeństwa.

R. Putnam (podzielając opinie J. Colemana i F. Fukuyamy) zauważył, iż zinternalizowane przez członków społeczeństwa normy i wartości wpływają na poziom zaufania społecznego. Najważniejszą normą dla tworzenia kapitału

⁴ J. Bartkowski zauważa, iż mimo podobieństwa definicji kapitału społecznego R. Putnama do definicji J. Colemana nie można jej przypisać perspektywy funkcjonalnej. Właściwa dla niej jest perspektywa działania zbiorowego, sieci i kooperacji (Bartkowski 2007: 70–71).

społecznego jest norma uogólnionej wzajemności (Putnam 1995: 264–265)⁵. Jej przestrzeganie generuje zaufanie społeczne. Między komponentami kapitału społecznego istnieje zależność. R. Putnam podkreśla, iż zaufanie, normy i sieci powiązań samowzmacniają i kumulują się. Prowadzi to do wysokiego poziomu współpracy, zaufania, obywatelskiego zaangażowania i generuje wspólny dobrobyt (tamże: 276).

Podobnie jak F. Fukuyama, autor podkreśla wpływ kultury na poziom kapitału społecznego jej członków. Badając włoskie instytucje, wskazał na różnice w uwarunkowaniach społeczno-gospodarczych funkcjonowania regionów północnych i południowych. Były one wynikiem historycznej przeszłości i miały wpływ na ukształtowanie różnic w wyznawanym przez mieszkańców systemie norm i wartości (tamże: 9). Mieszkańcy regionów północnych w działaniu zbiorowym wzorowali się na normach i wartościach umożliwiających współpracę. R. Putnam podkreśla, że „obywatelskie tradycje północnych Włoch stanowią historyczny repertuar form współpracy, które, sprawdzone w przeszłości, mogą być wykorzystane przez obywateli do rozwiązywania nowych problemów zbiorowego działania” (tamże: 271). Mieszkańcy południowych regionów szukali rozwiązania problemów przede wszystkim w układach patronackich określanych jako pionowe, czyli asymetryczne. Powiązania te nie generowały społecznego zaufania i współpracy, nie obliżowały do przestrzegania norm wzajemności, zwłaszcza przez uprzywilejowaną stronę stosunku społecznego.

Charakteryzując ujęcie kapitału społecznego R. Putnama, należy dodać, iż podobnie jak J. Coleman czy F. Fukuyama stwierdza on, iż „kapitał ten, inaczej niż kapitał konwencjonalny, stanowi zwykle dobro publiczne, a nie prywatne. (tamże: 263). Zauważa jednocześnie (podobnie jak J. Coleman), iż możliwe jest jego postrzeganie jako dobra indywidualnego – aktor społeczny może odnosić dzięki niemu partykularne korzyści. Nie wyklucza to jednak możliwości jego użytkowania przez innych uczestników sieci. Efekty zewnętrzne, dzięki którym kapitał społeczny jest przede wszystkim dobrem publicznym, powodują, iż jednostka nawet słabo powiązana – a więc uczestnicząca w niewielu sieciach społecznych – może czerpać korzyści z życia w społeczeństwie cechującym się licznymi i gęstymi sieciami relacji (Putnam 2008: 36).

R. Putnam, podobnie jak J. Coleman i F. Fukuyama, podkreśla znaczenie sieci, zbiorowości dla istnienia kapitału społecznego, w związku z czym można powiedzieć, iż: „Ulega on destrukcji i zanika wraz z grupą-nosicielem, a jednocześnie siła grupy i witalność jej tkanki społecznej go wzmacnia”. (Bartkowski 2007: 82).

⁵ Oznacza ona, iż jednostka dokonuje jakiegoś działania nie oczekując od partnera interakcji odwzajemnienia daru, lecz przyjmując, iż w nieokreślonej przyszłości ktoś inny może udzielić jej np. pomocy (Putnam 2008: 37).

3. Czy warto inwestować we wzrost potencjału kapitału społecznego?

W opinii P. Bourdieu, kapitał społeczny jest dobrem prywatnym, które aktor społeczny mógł nie tylko wykorzystywać, ale też kształtować, tak by osiągnąć jak najlepszą pozycję w danym polu społecznym. Pozostali autorzy wskazują, iż kapitał społeczny jest przede wszystkim dobrem publicznym. Korzystanie przez aktora społecznego z jego potencjału nie wyklucza działalności innych w tym zakresie. Konsekwencją przyjętego założenia o tym, czy kapitał społeczny jest dobrem publicznym czy prywatnym, były poglądy autorów o możliwości inwestowania we wzrost jego poziomu. Zdaniem P. Bourdieu, inwestycje w kapitał społeczny mogły być podejmowane przez aktorów społecznych. W opinii pozostałych badaczy, inwestowanie w kapitał społeczny może i jest możliwe, ale wyjątkowo trudne.

F. Fukuyama stwierdza, iż kultura, szczególnie jej aspekt aksjonormatywny, nie poddaje się łatwo intencjonalnym przekształceniom zamkniętym w czasie i przestrzeni. Fakt, iż kapitał społeczny istnieje poprzez działania ludzkie, ale nie jest ich celem samym w sobie, sprawia, iż nie funkcjonuje w świadomości zbiorowej jako wyodrębnione dobro. Nie może być zgromadzony z inicjatywy jednostki i w tym sensie nie jest jej dobrem prywatnym⁶ (Fukuyama 1997: 39). O ile jednostka może podjąć świadomą decyzję o inwestowaniu we własny kapitał ludzki, obrać za cel podjęcie działań ukierunkowanych na wzrost kompetencji, wiedzy, umiejętności i poddać inwestycję weryfikacji, o tyle wzrost poziomu kapitału społecznego jest warunkowany kreowaniem wspólnoty postaw aksjonormatywnych wśród członków zbiorowości. Proces ich internalizacji wpływa na poziom zaufania społecznego. Ta sfera działań nie poddaje się łatwo ewaluacji. Traktowanie jej jako inwestycji poczynionej w wyraźnie określonych ramach czasowych nie jest możliwe. Dokonując prób modelowania właściwych dla kultury norm i wartości, zarówno sformalizowanych, jak i niesformalizowanych, nie można określić stopnia ich powodzenia ani tym bardziej daty zakończenia. F. Fukuyama (1997: 21) zauważa, iż: „gromadzenie kapitału społecznego to skomplikowany i nie do końca zbadany proces kulturowy. Rządy państw mają moc, by wdrażać politykę nakierowaną na wykorzystywanie kapitału społecznego, ale ciągle jeszcze sprawia im trudność poznanie sposobu na jego ponowne odbudowanie”.

W opinii R. Putnama możliwe jest inwestowanie we wzrost kapitału społecznego. Celem opublikowania *Samotnej gry w kregle* było wywołanie narodowej debaty na temat znaczenia kapitału społecznego oraz przekonanie

⁶ W artykule pt. *Klasyczne koncepcje kapitału społecznego* A. Rymsza (2007: 29) stwierdza, iż dla F. Fukuyamy kapitał społeczny jest przede wszystkim dobrem prywatnym, z czym w świetle zaprezentowanych opinii można polemizować (por. Kwiatkowski 2005).

obywateli USA do podejmowania prób jego wzmacniania (Putnam 2008: 49). Autor tej publikacji zauważa, iż wypracowanie sposobu na wzmocnienie kapitału społecznego Amerykanów jest zajęciem dla narodu na dziesięciolecie (tamże: 656). Co prawda daje wskazówki, jak tego dokonać, ale nie są to proste recepty. Zawierają się one w hasłach typu: „Znajdźmy sposoby na to, by w 2010 roku poziom zaangażowania obywatelskiego wśród Amerykanów osiagających pełnoletniość we wszystkich częściach naszego społeczeństwa dorównywał poziomowi zaangażowania obywatelskiego ich dziadków, kiedy byli w tym samym wieku”, „Znajdźmy sposoby na to, by w 2010 roku sfera pracy w Ameryce była z zasady bardziej przyjazna rodzinie i sprzyjająca wspólnocie, tak żeby amerykańscy pracownicy byli w stanie uzupełnić zasoby kapitału społecznego zarówno w miejscu pracy, jak i poza nim” czy „Działajmy tak, aby w 2010 roku Amerykanie spędzali mniej czasu podróżując, a więcej czasu niż dziś poświęcali na podtrzymywanie więzi z sąsiadami, żeby mieszkali w bardziej zintegrowanych i przyjaznych pieszym miejscach i żeby projekty naszych dzielnic i dostępność przestrzeni publicznej zachęcały do swobodniejszych stosunków towarzyskich z przyjaciółmi i sąsiadami” (tamże: 656–663).

Określanie kapitału społecznego mianem dobra publicznego powoduje, iż narzędzia stymulowania jego wzrostu konstruuje się tak, aby oddziaływały nie na jednostki, ale całe zbiorowości – na podzielane przez nie normy, wartości, poziom zaufania społecznego. Szczególnie ujęcie R. Putnama dostarcza bardzo cennych inspiracji dla inwestowania w kapitał społeczny. Odróżnianie form społecznych właściwych dla wymiarów: *bonding social capital* (kapitału wiążącego) i *bridging social capital* (kapitału pomostowego) pozwala precyzyjnie określić potencjalną sferę oddziaływania społecznego i ukierunkować działania na wzrost tego wymiaru kapitału społecznego, który przyczynia się do współpracy reprezentantów różnych zbiorowości społecznych, osób o różnych cechach społeczno-demograficznych⁷ (por. Trutkowski, Mandes 2005: 62).

⁷ W opinii R. Putnama dla takich form, jak: rodzina, ekskluzywne grupy społeczne i innych zbiorowości łączących jednostki o podobnych cechach społeczno-demograficznych, właściwy jest *bonding social capital* (w polskiej literaturze określane jako kapitał wiążący) jako pierwszy z wymiarów kapitału społecznego. Cechą tych zbiorowości jest silny ładunek emocjonalny stanowiący podstawę związku (zob. Frykowski, Starosta 2008: 43; Czepil, Filipowicz 2006: 68–69). Dla *bonding social capital* właściwe są: wysoki poziom zaufania do osób wchodzących w skład struktury (i niski poziom zaufania do osób spoza niej, nieznanymi, obcych), wspólna wartość podzielana w grupie (Frykowski 2009: 67). Jak podkreślają M. Frykowski i P. Starosta (2008: 43), ten wymiar kapitału społecznego ułatwia współpracę, ale też utrudnia wymianę informacji z otoczeniem zewnętrznym A. Niesporek(2008:26), drugi z wymiarów wyróżnionych przez R. Putnama – *bridging social capital* (w polskiej literaturze określane jako kapitał pomostowy), nazywa tym, który: „łączy, a co zatem sprzyja mobilizacji i aktywizacji członków różnych grup społecznych w ich wzajemnym, międzygrupowym działaniu”. W. Goszczyński (2008: 104)

4. Jak mierzyć poziom kapitału społecznego?

W ujęciu P. Bourdieu, kapitał społeczny był dobrem prywatnym aktora społecznego – jednostkowego i zbiorowego. Jednostki, zarówno uczestnicząc w polach społecznych, jak i przemieszczając się do innych pól, mają sposobność aktywizowania różnych jego zasobów. Dysponentem kapitału społecznego mogą być też klasy. Różnią się one poziomem kapitałów, jakim dysponują (klasa wyższa dysponowała ich największym poziomem, niższa – najniższym). Należy podkreślić, iż w ujęciu autora aktywność życiowa jednostek nie zamyka się w obrębie jednej klasy. Pola, w których jednostka uczestniczy, nie muszą być związane z jej przynależnością klasową, a walka o zmianę statusu w ich ramach (przy wykorzystaniu różnych kapitałów) może dotyczyć zmiany pozycji klasowej.

J. Coleman, F. Fukuyama oraz R. Putnam uważali, że kapitał społeczny jest dobrem publicznym, którego użytkowanie przysługuje wielu aktorom społecznym, tak indywidualnym, jak i zbiorowym, nie stanowiąc wyłączości żadnego z nich. Jednostka mogła być dysponentem tak rozumianego kapitału społecznego, ale nie miała możliwości jego kreowania. Możliwości takie posiadał aktor zbiorowy. Zdaniem J. Colemana, F. Fukuyamy czy R. Putnama, normy, wartości i zaufanie społeczne powstają tylko w efekcie procesu interakcji mającego miejsce w ramach sieci łączących aktorów jednostkowych. Członkowie zbiorowości w toku interakcji tworzą kulturę, na którą składają się komponenty: aksjonormatywny, internalizacyjny oraz wytworów, artefaktów (zob. Walczak-Duraj 1998: 120–121).

Zarysowane podejścia do dysponentów kapitału społecznego korespondują z możliwymi do wyodrębnienia jego aspektami. J. Bartkowski wyróżnia aspekty: (1) jednostkowy, (2) grupowo-warstwowy oraz (3) zbiorowy.

Na pierwszy aspekt kapitału społecznego składają się dwie cechy – jego jednostkowa lokalizacja i ścisły związek z mikrowięziami społecznymi. Jak podkreśla autor: „Są to te środki, które jednostka zdobyła lub może zdobyć dzięki swoim relacjom z innymi ludźmi”. Aspekt jednostkowy jest konsekwencją więzi społecznych jednostki, wynikających z jej statusu przypisanego i osiąganego. Aktor indywidualny może w ten kapitał inwestować, zaś przemieszczając się między sieciami może go ze sobą zabrać. Uwzględnienie aspektu jednostkowego w badaniach oznacza skoncentrowanie uwagi na czynnikach sukcesu (bądź niepowodzenia) jednostki (Bartkowski 2007: 76).

O drugim z wyróżnionych aspektów kapitału społecznego J. Bartkowski pisze w następujący sposób: „Aspekt grupowo-warstwowy to problem zróżnicowania zasobów kapitału społecznego wewnątrz zbiorowości. Może mieć on

dodaje, iż kapitał pomostowy pozwala łączyć działania ponad podziałami społecznymi, wyzwalać energię zawartą w sieciach i kreując innowację.

podstawy w społecznej strukturze grupy, ale może być też konsekwencją jej składu etniczno-kulturowego. Poziom grupowo-warstwowy wyraźnie zaczyna się, jeśli kapitał społeczny jest wspólny członkom określonych warstw, a głównym mechanizmem jego nabycia lub jego braku jest przynależność do nich”. Według autora, ten aspekt ukazuje m. in. zróżnicowanie szans życiowych jednostek z różnych warstw społecznych (tamże: 79). W jego opinii jest on wyeksponowany zwłaszcza w ujęciu P. Bourdieu. Podzielając stanowisko J. Bartkowskiego, zaznaczę jednocześnie, iż dla P. Bourdieu równie istotny jest aspekt jednostkowy. Z jego perspektywy teoretycznej można bowiem badać zróżnicowanie kapitału społecznego:

- jednostek funkcjonujących w polu/polach społecznych;
- jednostek jako członków określonych zbiorowości (klas);
- klas społecznych.

Trzeci z aspektów kapitału społecznego J. Bartkowski określa mianem zbiorowego. Może być on stosowany w sytuacji ujmowania kapitału społecznego jako dobra publicznego. Struktura sieci, normy, wartości i zaufanie cechujące członków zbiorowości będą decydować o poziomie kapitału społecznego, którego jest ona dysponentem. Kapitał społeczny wyznacza stopień, w jakim: „grupa jest w stanie efektywnie wykonywać swoje zadania i sprawować kontrolę nad jednostką, ale i także jak daleko jest atrakcyjnym obiektem dla swych członków, może ich motywować do działań na swoją rzecz i na rzecz innych jej członków, a jej członkowie są dla siebie nawzajem społecznie znaczący” (tamże: 82). Ten aspekt kapitału społecznego zawierają ujęcia J. Colemana, F. Fukuyamy i R. Putnama⁸.

Z perspektywy teoretycznej wymienionych autorów za dysponentów kapitału społecznego uznaje się zarówno jednostki, jak i zbiorowości. Problematyka badawcza, określenie badanych aspektów kapitału społecznego stanowią podstawę wyboru jego dysponentów. Jeśli za dysponenta kapitału społecznego uznana będzie jednostka, zainteresowania badacza koncentrować się mogą na aspekcie jednostkowym kapitału społecznego. Analizowany może być poziom kapitału, jakim dysponuje aktor indywidualny uczestniczący:

- w określonej sieci społecznej;
- w wielu sieciach społecznych

Jeśli za dysponenta kapitału społecznego zostanie uznana zbiorowość, problematyka będzie mogła koncentrować się na aspekcie:

- zbiorowym kapitału społecznego i dotyczyć: poziomu kapitału społecznego zbiorowości, oszacowania norm, wartości, poziomu zaufania społecznego,

⁸ W ujęciu P. Bourdieu również można wyszczególnić aspekt zbiorowy kapitału społecznego, badać zróżnicowanie jego poziomu wśród różnych klas społecznych. Francuski socjolog traktuje jednak kapitał społeczny jako dobro prywatne, a nie publiczne.

które ją cechują; zmian poziomu kapitału społecznego zbiorowości zachodzących w czasie, co wymaga prowadzenia badań panelowych; różnic w poziomie kapitału społecznego różnych zbiorowości;

- grupowo-warstwowym i dotyczyć analizy zróżnicowania kapitału społecznego zbiorowości.

J. Bartkowski zauważa, iż aspekt jednostkowy pozwala przede wszystkim wyjaśnić, dlaczego jednostki różnią się osiągnięciami, aspekt grupowo-warstwowy wskazuje na przyczyny nierówności klasowo-warstwowych, poziom społeczny informuje o różnicach w skali regionów, narodów czy państw (tamże).

Przyjmując poczynione przez J. Bartkowskiego założenia co do aspektów kapitału społecznego, zwracam uwagę, iż aspekt zbiorowy kapitału społecznego można odnieść nie tylko do makrostruktury społecznej, ale też do mezuzo- czy mikroskali życia społecznego. Możliwe jest więc włączanie aspektu zbiorowego do analizy kapitału społecznego członków stowarzyszenia (jako mezzostruktury społecznej) czy rodziny (jako mikrostruktury społecznej). Jeśli obiektem badania jest zbiorowość, jako dysponent kapitału społecznego, możliwe jest skoncentrowanie uwagi na aspekcie grupowo-warstwowym oraz zbiorowym kapitału społecznego bądź obu (w skali mikro-, mezuzo- i makrozycia społecznego). Aspekt grupowo-warstwowy pozwala na ukazanie zróżnicowania wewnątrz zbiorowości (różnej skali). Przykładem zbiorowości może być rodzina (mikrostruktura społeczna), instytucje, organizacje, mieszkańcy wsi, miast (mezzostruktury społeczne), narody (makrostruktura społeczna). Aspekt zbiorowy służy do: (1) ukazania poziomu kapitału zbiorowości, (2) porównania jego poziomu wśród różnych zbiorowości, (3) zweryfikowania, czy poziom kapitału społecznego, jakim dysponuje dana zbiorowość, ulega zmianie. Za pomocą aspektu grupowo-warstwowego możliwe jest ukazanie struktury kapitału społecznego zbiorowości, np. wyszczególnienie podzbiorowości różniących się jego poziomem. Łączenie aspektu zbiorowego i grupowo-warstwowego wzbogaca problematykę badawczą, pozwalając udzielić odpowiedzi nie tylko na pytanie o poziom kapitału społecznego zbiorowości, ale również o jego strukturę.

Oszacowaniem poziomu kapitału społecznego mieszkańców wsi zajmowała się m. in. M. Halamska. Autorka wyróżniła zmienne: (1) uczestnictwo organizacyjne (mieszkańców wsi w organizacjach pozarządowych, liczbę organizacji istniejących w środowisku wiejskim i sposoby ich funkcjonowania), (2) zaufanie (uogólnione do nieznajomych, rodziny, krewnych, znajomych, sąsiadów, proboszcza, władz lokalnych), (3) solidarność (m. in. stosunek respondentów do unikania płacenia przez innych za przejazd komunikacją publiczną), (4) współdziałanie (zaangażowanie w pracę społeczną), (5) informację i komunikację (m. in. liczbę tytułów prasowych, dostępność Internetu), (6) integrację (m.in. wykształcenie członków zbiorowości), (7) poczucie podmiotowości (Halamska 2008b: 81–90).

D. Walczak-Duraj w swoich analizach kapitału społecznego mieszkańek wsi połączyła aspekt zbiorowy z grupowo-warstwowym. Zastosowała ujęcie wielokomponentowe. W ramach komponentu sieci posłużyła się takimi zmiennymi, jak: sieć kontaktów nieformalnych, sieć kontaktów formalnych, sieć kontaktów wirtualnych. Operacjonalizacji komponentu wartości i norm dokonała poprzez określenie takich zmiennych, jak: wiarygodność, rygorizm moralny, patriotyzm lokalny. W ramach komponentu zaufania badała takie zmienne, jak: zaufanie respondentów do osób znanych, zaufanie społeczne, zaufanie do władz lokalnych (Walczak-Duraj 2008: 180–183).

Dwa wyżej wspomniane aspekty kapitału społecznego mieszkańców łódzkich wsi (gmin wiejskich i miejsko-wiejskich do 25 tys. mieszkańców) analizowali również P. Starosta i M. Frykowski. Komponent sieci kapitału społecznego autorzy badali poprzez stosowanie takich zmiennych, jak: uczestnictwo w organizacjach, kontakty mailowe, korzystanie z Internetu lub SMS, kontakty z sąsiadami, krąg przyjaciół, przywództwo opinii, selekcja informacji, dostęp do informacji, otrzymywanie pożyczek oraz ich udzielanie. Komponent wartości kapitału społecznego w ich badaniu określały takie zmienne, jak: gotowość udzielania pożyczek, obowiązki wobec ogółu, tolerancja, rzetelność, altruizm, skłonność do współpracy, prawdomówność, odróżnianie dobra od zła, akceptacja autorytetów. Badając zaufanie, autorzy brali pod uwagę takie zmienne, jak: zaufanie do dalszej rodziny, sąsiadów, współpracowników, mieszkańców miasta/gminy, do ludzi, władz lokalnych, miejscowej parafii, rządu, policji, UE (Starosta, Frykowski 2008: 244–247).

Na podstawie analizy badań kapitału społecznego można zauważyć, iż stosowane zmienne poszczególnych komponentów różnią się m. in. w zależności od tego, czy dysponentem kapitału społecznego określa się członków makro-, mezuzo- czy mikrostruktury społecznej. Największe podobieństwa w badaniach występują w zakresie stosowania zmiennych komponentu zaufania, takich jak: zaufanie zbiorowości do osób najbliższych, ogółu ludzi, instytucji życia publicznego. Największe różnice występują przy operacjonalizacji komponentu norm, wartości. Liczba zmiennych kapitału społecznego waha się od kilku do kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu. J. Herbst podkreśla, iż nie jest możliwe określenie uniwersalnych dla każdej kultury zmiennych kapitału społecznego, w związku z czym bezzasadne jest bezrefleksyjne wzorowanie się na tych stosowanych w badaniach prowadzonych w innych krajach. W kontekście polskich badań nad kapitałem społecznym autor podkreśla, że „mankamentem polskich badań nad kapitałem społecznym jest nieprzemysłany dobór wskaźników, bazujący albo na wzorach zaczerpniętych z literatury zachodniej, albo po prostu na kryterium dostępności danych. Autorzy rzadko zadają sobie pytanie, czy rzeczywiście wskaźniki te są właściwe z punktu widzenia kontekstu, w jakim się je wykorzystuje” (Herbst 2008: 23–24).

5. Wnioski

Czym jest więc kapitał społeczny – J. Coleman, F. Fukuyama i R. Putnam powiadają, iż przede wszystkim dobrem publicznym, wspólnotowym, dosyć nieokreślonym ze względu na zakorzenienie w kulturze danego społeczeństwa. Intencjonalne oddziaływanie w kierunku jego wzmocnienia jest niezwykle trudnym zadaniem. Zakłada próbę modelowania poziomu zaufania społecznego, norm i wartości kierujących społecznymi działaniami, procesu tworzenia sieci społecznych, powiązań między jednostkami. W dobie indywidualizacji nie jest to łatwe zadanie i trudno sobie wyobrazić utworzenie pakietu działań, które w jakiejś określonej perspektywie mogłyby skutkować zmianą niskiego poziomu kapitału społecznego, jakim dysponują Polacy (w tym mieszkańcy wsi).

Problem inwestowania w zmianę poziomu zaufania społecznego Polaków podejmował P. Sztompka, wskazując pewne obszary, którym należałoby się bliżej przyjrzeć. Jego implikacje dla polityki obejmują postulaty: zwiększenia spójności normatywnej, przejrzystości organizacji społecznych, podejmowania działań na rzecz otwartości władz politycznych, podkreślania ciągłości stylów życia, reguł i zwyczajów oraz uczenie współpracy (Sztompka 2007: 293–300). Warto podkreślić wagę ostatniej z propozycji. Wspieranie form współpracy opartych na działaniach *fair play* może okazać się jednym z narzędzi stymulowania wzrostu kapitału społecznego. Innymi słowy, partnerstwo jako forma kooperacji może okazać się pomocne w walce z deficytem kapitału społecznego. Jak podkreśla P. Sztompka (2002: 511–512), potrzebne jest partnerstwo nie tylko między elitami organizacji pozarządowych, ale również pomiędzy elitami sektora publicznego i gospodarczego. Trudność polega na tym, że partnerstwo nie polega tylko na zawarciu umowy o partnerstwie. Opiera się na specyficznych relacjach między podmiotami w nie zaangażowanymi. Tworzenie takich struktur nie oznacza więc automatycznie wzrostu poziomu kapitału społecznego.

Bibliografia

- Bartkowski J. (2007), *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym* [w:] Herbst M. (red.), *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, Warszawa: Scholar.
- Boni M. (2009), *Polska 2030*, Warszawa: Kancelaria Prezesa RM.
- Bourdieu P., Wacquant J. (2001), *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Bourdieu P., Wacquant J. (2006), *Logika pól*, [w:] Jasińska-Kania A., Nijakowski L., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa: Scholar.
- Coleman J. (1988), *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „American Journal of Sociology”, Vol. 94 (dodatek).

- Coleman J. (1990), *Foundations of Social Theory*, Cambridge: Belknap Press.
- Coleman J. (2006), *Perspektywa racjonalnego wyboru w socjologii ekonomicznej*, [w:] Jasińska-Kania A., Nijakowski L., Szacki J., Ziółkowski M. (red.), *Współczesne teorie socjologiczne*, Warszawa: Scholar.
- Czapiński J. (2007), *Kapitał społeczny*, [w:] Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.
- Czepil B., Filipowicz M. (2006), *Płynąc pod prąd, czyli krytyka kapitału społecznego*, [w:] Szczepański M., Śliz A. (red.), *Kapitały: ludzie i instytucje. Studia i szkice socjologiczne*, Tychy, Opole: WSZiNS, UO.
- Forsman M. (2005), *Development of Research Networks. The Case of Social Capital*, Åbo: Academy University Press.
- Frykowski M. (2009), *Klasyczne typy kapitału społecznego wśród mieszkańców terenów wiejskich województwa łódzkiego*, [w:] Psyk-Piotrowska E. (red.), *Kapitał społeczny. Partycypacja obywatelska. Rozwój lokalny*, Łódź: Wyd. UŁ.
- Frykowski M., Starosta P. (2008), *Kapitał społeczny i jego użytkownicy*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 57 (1).
- Fukuyama F. (2003), *Kapitał społeczny*, [w:] Harrison L. E., Huntington S. P. (red.), *Kultura ma znaczenie*, Poznań: Zysk i S-ka.
- Fukuyama F. (1997), *Zaufanie. Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa, Wrocław: PWN.
- Goszczyński W. (2008), *Kształtowanie synergicznych form kapitału społecznego jako warunek prawidłowej aktywizacji społeczności lokalnych na przykładzie pilotażowego programu LEADER+*, [w:] Podedworna H., Ruszkowski P. (red.), *Społeczne aspekty zrównoważonego rozwoju wsi w Polsce. Partycypacja lokalna i kapitał społeczny*, Warszawa: Scholar.
- Halamska M. (2008), *Kapitał społeczny wsi: próba rekonstrukcji*, „Przegląd Socjologiczny”, t. 57 (1).
- Herbst J. (2008), *Inny trzeci sektor. Organizacje pozarządowe na terenach wiejskich*, [w:] Halamska M. (red.), *Wiejskie organizacje pozarządowe*, Warszawa: IRWiR PAN.
- Krajowa strategii rozwoju regionalnego 2010–2020: regiony, miasta, obszary wiejskie* (2011), „Monitor Polski”, nr 36, poz. 1374.
- Kwiatkowski M. (2005), *Kapitał społeczny*, [w:] *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Niesporek A. (2008), *Miejsce i funkcja pojęcia kapitału społecznego w teorii socjologicznej*, [w:] Szczepański M., Bierwiaczonk K., Nawrocki T. (red.), *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*, Katowice: Wyd. UŚ.
- Putnam R. (1995), *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Kraków, Warszawa: Znak, Fundacja im. S. Batorego.
- Putnam R. (2008), *Samotna gra w kregle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Warszawa: WAIp.
- Rymsza A. (2007), *Klasyczne koncepcje kapitału społecznego*, [w:] Kaźmierczak T., Rymsza M. (red.), *Kapitał społeczny. Ekonomia społeczna*, Warszawa: ISP.
- Starosta P., Frykowski M. (2008), *Typy kapitału społecznego i wzory partycypacji obywatelskiej w wiejskich gminach centralnej Polski*, [w:] Szczepański M., Bierwiaczonk K., Nawrocki T. (red.), *Kapitały ludzkie i społeczne a konkurencyjność regionów*, Katowice: Wyd. UŚ.
- Strategia rozwoju kraju 2007–2015* (2006), Warszawa: MRR
- Sztompka P. (2002), *Integracja europejska jako szansa kulturowa. O moralności, tożsamości i zaufaniu*, [w:] Mariański J. (red.), *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, Kraków: Wyd. WAM, PAN.

- Sztompka P. (2007), *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Kraków: Znak.
- Theiss M., Żukowski T. (2008), *Stowarzyszeniowo-obywatelski kapitał społeczny*, Komunikat z badań CBOS, wrzesień, Warszawa.
- Trutkowski C. Mandes S. (2005), *Kapitał społeczny w małych miastach*, Warszawa: Scholar.
- Turner J. (2006), *Struktura teorii socjologicznej*, Warszawa: PWN.
- Walczak-Duraj D. (1998), *Podstawy socjologii*, Łódź: Wyd. UŁ.
- Walczak-Duraj D. (2008), *Zaufanie i kapitał społeczny kobiet wiejskich*, [w:] Krzyszkowski J. (red.), *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*, Warszawa: MIPS.

Katarzyna Zajda

**WHAT IS THE SOCIAL CAPITAL OF POLISH RURAL AREAS
INHABITANTS, HOW TO MEASURE IT AND IS IT WORTH TO INVEST
IN ITS ENHANCEMENT?**

Summary. The article undertakes the issue of social capital definitions, methods of diagnosis its potential and investment opportunities in the growth of its level. I will analyze the classical theoretical approach of social capital by P. Bourdieu, J. Coleman, F. Fukuyama and R. Putnam. I will also present the work of Polish researchers diagnosing the condition of the rural residents' social capital.

Key words: social capital.